

A Booyakasha!
Wagwaan?
Everytin' irie!
Aii!

My się znamy, się widzujemy
co rano zęby szczotkujemy
Ubieramy się podobnie
te same gacie, te same spodnie

Jakbyśmy od jednej mateczki byli
razem będziemy łysieli i tyli
więc czemu gdy świat ci krew gotuje
ty stajesz przede mną i na mnie plujesz?

Co mamy dzisiaj na śniadanie?
w karcie dasy czy gderanie?
o co ciągle te pretensje?
o co kurwa te pretensje?!

Co mamy dzisiaj na śniadanie?
dasy czy gderanie?
co mamy na śniadanie?
co mamy dzisiaj na śniadanie?
dasy czy gderanie?
co mamy na śniadanie?

Stanowię rzecz jasna jedynie odbicie
jednakże wspólnie spędzimy życie
nie lubisz bratku ty swojej repliki
gdy patrzysz na mnie w oku masz kurwiki

Poczułem się w obowiązku
donieść ci o moich przemyśleniach
otóż obserwuje cię od pierwszego wejrzenia
że bywasz do kitu, nie ma to znaczenia
bo z gruntu jesteś git i wcale nie musisz się zmieniać
poczułem się w obowiązku
donieść ci o moich przemyśleniach
otóż obserwuje cię od pierwszego wejrzenia
jeśli każdy ruch swój będziesz badać sroga lupa
życie twoje będzie niczym więcej jak tylko... kupą... wiesz, kupą

My się znamy, się widzujemy
co rano zęby szczotkujemy
ubieramy się podobnie
te same gacie te same spodnie

Jakbyśmy od jednej mateczki byli
razem będziemy łysieli i razem będziemy tyli
Jakbyśmy od jednej mateczki byli
razem będziemy łysieli i razem będziemy tyli
Jakbyśmy od jednej mateczki byli
razem będziemy łysieli, tyli
więc nawet gdy stajesz przed mną i plujesz
to i tak mi leżysz i tak mi pasujesz
nawet gdy plujesz to mi pasujesz

nawet gdy plujesz to mi pasujesz
nawet gdy plujesz to mi pasujesz
nawet gdy plujesz ...